



Stanowisko XIII Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej VI kadencji z dnia 18 maja 2023 r.

w sprawie trudnej sytuacji producentów drobiu i jaj

Wielkopolska Izba Rolnicza z rosnącym niepokojem obserwuje aktualną sytuację, w jakiej znaleźli się producenci drobiu oraz jaj. Po zniesieniu ceł przez Komisję Europejską na towary z Ukrainy, nasz krajowy oraz europejski rynek zalała fala towarów rolnych z tego kraju. Przede wszystkim napłynęły zboża, a szczególnie pszenica, kukurydza oraz rzepak. Tą samą drogą podążają drób i jaja. Eksport produktów drobiarskich z Ukrainy na teren Unii Europejskiej w roku 2022 wzrósł o 61%. Podobnie może być w roku obecnym tym bardziej, że Parlament Europejski zdecydował o wydłużeniu o kolejny rok obowiązywania zerowych ceł na produkty i towary z Ukrainy.

Polska, jako potentat w produkcji drobiu, obecnie musi się mierzyć z presją konkurencyjną na rynku unijnym, gdzie koszty produkcji w Ukrainie są o około 25% niższe od ponoszonych w Polsce. Polskie produkty są droższe, co wynika z faktu, iż nasi producenci mają inne warunki produkcji, znacznie wyższy dobrostan zwierząt, stosują odpowiednie środki oraz zachowują bezpieczeństwo pasz. Niestety aktualnie na teren Unii Europejskiej napływają niekontrolowane produkty drobiarskie z Ukrainy, które produkowane są w warunkach dużego zagęszczenia. Zdaniem wielkopolskiego samorządu rolniczego należy chronić rynek drobiarski, jeżeli tego nie zrobimy to pogorszy się już tak tragiczna sytuacja na rynku zbóż, gdyż około 60-70% wyprodukowanego zboża wykorzystywane jest na pasze. Obecnie koszty produkcji 1 kg brojlera, przy bardzo wysokim stopniu profesjonalizacji chowu, wynoszą ok. 5,2 zł. Ceny sprzedaży spadły w ostatnim okresie czasu z poziomu 6,2 zł/kg do poziomu około 5,2 zł/kg. Przy założeniu zakupu paszy pełnoporcjowej, cena ta gwarantuje jedynie pokrycie kosztów produkcji. Rolnicy próbują redukować koszty, kupując zboże, koncentraty i mieszając własne pasze, co odbywa się kosztem efektywności przyrostów brojlerów.

Podobne problemy ekonomiczne występują przy chowie pozostałych gatunków drobiu konsumpcyjnego (m.in. indyków, kaczek, gęsi, perliczek, itd.) oraz przy produkcji jaj konsumpcyjnych. Importowane z Ukrainy produkty są tańsze, z uwagi na inne warunki produkcji i obniżone wymogi dobrostanowe, a przez to niższe koszty ponoszone przez ukraińskich producentów i hodowców. Taka sytuacja psuje nasz krajowy rynek i doprowadza do bankructwa kolejnych rodzimych producentów. Szczególnie dotkliwie problem ten zaznacza się w Wielkopolsce, która jest krajowym zagłębieniem produkcji drobiarskiej.

Jaja pochodzące z Ukrainy, podobnie jak mięso drobiowe „skorzystały” ze zniesienia przez Unię Europejską kontyngentów na produkty z tego kraju, co doprowadziło do gwałtownego napływu produktów drobiarskich na polski rynek. Według wielu dostępnych statystyk w ciągu ośmiu pierwszych tygodni br. import jaj do Unii Europejskiej z Ukrainy wyniósł 4.457 ton i był wyższy o 1.370% z porównaniem z pierwszymi ośmioma tygodniami 2022r. W ramach tej kategorii

najwięcej przywieziono świeżych jaj, bo aż 3.137 ton, co oznacza olbrzymi wzrost o 2.580%! Ukraińskie jaja w hurcie można kupić średnio o 5-7 groszy taniej niż nasze krajowe, stąd łatwo policzyć o jakich kwotach mówimy.

Wielkopolska Izba Rolnicza stoi na stanowisku, iż należy pomagać Ukrainie, jednak należy znaleźć taką formę pomocy, która nie będzie zagrażać stabilności ekonomicznej polskich rodzinnych gospodarstw hodowlanych oraz krajowych zakładów przetwórczych. Zdaniem wielkopolskiego samorządu rolniczego należy wprowadzić szczegółowe kontrole na granicach wszystkich krajów Unii Europejskiej, co pozwoli na prowadzenie rzetelnych danych odnośnie jakości i ilości towaru przywożonego z Ukrainy. Wielkopolska Izba Rolnicza apeluje o podjęcie działań na poziomie Komisji Europejskiej w celu ochrony krajowych producentów drobiu. Zwracamy się z postulatem o podjęcie działań na poziomie Komisji Europejskiej, w celu przywrócenia kwot importowych, jakie obowiązywały wcześniej. Popieramy również postulaty organizacji drobiarskich, takie jak:

- zezwolenie na wjazd na teren UE wyłącznie mięsa drobiowego, jaj oraz produktów z nich powstałych w identycznych warunkach, jak te powstające w UE,
- zapewnienie stosownych kontroli ukraińskich zakładów i całego łańcucha dostaw,
- wdrożenie rozwiązań zapewniających konsumentom dostęp do informacji czy nabywany produkt spożywczy został wytworzony z produktów z chowu w UE czy poza UE – wdrożenie obowiązku informowania o tym na produktach przy ich oferowaniu/sprzedaży, także w gastronomii.